

GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkami tygodniowym i codziennym urzędowym Dziennikiem, kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 złr. 15 kr., miesięcznie 1 złr. 25 kr.
Z pocztą: kwartalnie 4 złr. 40 kr., miesięcznie 1 złr. 40 kr. — Inscrycja od wiersza w półkolumnie (drukem garmoni) po raz pierwszy 4 kr.
następnie po 2 kr. m. k

PRZEGLĄD.

Monarchya Austriacka. — Ameryka. — Anglia. — Francya. — Belgia. — Holandya. — Włochy. — Niemce. — Królestwo Polskie. — Rosya. — Indye Wschodnie. — Wiadomości handlowe.

Monarchya Austriacka.

Sprawy krajowe.

(Wiadomości potoczne z Wiednia.)

Wiedeń, 28. sierpnia. Korespondent „Lloyd'a” z Zagrabia donosi z niezawodnego źródła o planie podróży Jego c. k. Apostolskiej Mości, co następuje: Po przybyciu do kraju zabawi Monarcha 3 dni w Zagrabiu, czwartego dnia uda się do Karlstadt, a piątego dnia z Karlstadt do Fiume. Dnia 6. i 7. odbędą się ztamtąd wycieczki do obydwóch miast nadmorskich Buccari i Porto Ró. Ósmego dnia wyjedzie Monarcha z Fiume do Gospic, zabawi tam jeden dzień, a 10. dnia uda się z Gospic do Korenicy, 11. ztamtąd do Sluin, 12. z Sluin do Gliny. Trzynastego dnia powróci Monarcha z Gliny do Zagrabia, zabawi tam przez jeden dzień i uda się 15. dnia do Bellovar, 16. do Pozeg w Sławonii, 17. do stolicy Essek, gdzie przez jeden dzień wypocznie, a 19. dnia do Winkowice w pograniczu wojskowym, 20. do Brood, 21. do Nowej-Gradyski, a 22. dnia powróci znowu do Zagrabia. Dwudziestego trzeciego dnia podróży do Kroacyi uda się Jego ces. Mość z powrotem do Wiednia.

— Izby handlowe przedłożyły już wys. ministeryum żądane zdania względem projektu do ustawy dla oznaczenia próby towarów złotych i srebrnych, wkrótce tedy wyjdą odnośne prowizoryczne postanowienia.

— Ponieważ termin, w którym dawne monety miedziane wychodzą z obiegu, jest już krótki, przeto wpływa ta moneta masami do kas publicznych tak, iż przygotowano ogromne zapasy do przebijania, a c. k. urzęda mennicze są tem bez ustanku zajęte.

— Najwyższy wojskowy instytut Austrii „szkoła wojenna” wejdzie z końcem października r. b. według postanowień nowej organizacyi szkół wojskowych w użycie i będzie założony w Wiedniu.

— Wysokie ministeryum wezwało wszystkie odnośne władze i korporacye do przedłożenia projektów do nowej ustawy o przedruku.

(Wyrok sądu wojennego.)

Peszt, 26. sierpnia. Gazeta peszteńska ogłasza dziś następujący wyrok sądu wojennego:

Karol Herbert, rodem z Jezupola, obwodu Stanisławowskiego w Galicyi, 32 lat mający, religii katolickiej, bezzenny, uwolniony z kartą landwery, szeregowiec c. k. 4. pułku ułanów Cesarza Ferdynanda i ekonom w Jankafalwa w żupaństwie Biharskiem, wyruszył z końcem października 1848 z gwardyą narodową w Diosseg jako szeregowy przeciw Rumunom w Kraszna-środkowo-Szolnockim komitacie w Siedmiogrodzie, którzy powstałi za rządem prawowitym, i przyszedł z rzeczonym oddziałem gwardyi narodowej do Bogdanhaza, gdzie jeszcze z ośmioma gwardzistami został odkomenderowany do rozstrzelania jednego dobrze myślącego Rumuna z Bogdanhaza, który przez zebraną zgraję zbuntowanych oficerów gwardyi narodowej bez procedury sądowej na śmierć został skazany; przyczem rzeczony Herbert tak namiętny okazał fanatyzm, iż przed komendą strzelił i tym sposobem sam nieszczęśliwą ofiarę zabił. Wnet po tym czynie mógł być z gwardyą narodową z Diosseg powrócić do domu, ale wolał wstąpić jako feldwebel do nowo przybyłej gwardyi narodowej z Szalats, awanzował na porucznika i wyruszył z rzeczoną gwardyą narodową na Klausenburg. Podczas tego marszu objął dnia 14. listopada 1848 w Berend w komitacie środkowo-szolnockim dwóch prawowitemu rządowi wiernych Rumunów z Hidelmas w komitacie Dobok, by ich eskortować do Klausenburga, ale uszedłszy niedaleko od Berend, sprzykrzył sobie ich towarzysystwo i kazał ich rozstrzelać krytobójczym sposobem przez czterech ludzi, z których się składała eskorta, przymusiwszy ich do tego groźbami śmierci. Potem udał się do domu, ale wnet znowu wstąpił pod przybranem nazwiskiem hrabiego Jablonovsky jako porucznik do oddziału jazdy tak zwanego korpusu ochotników Dobozy, i dopuścił się na tej nowej posadzie znowu tak licznych gwałtów rozmaitego rodzaju, iż mu nawet insurgenci w pierwszej połowie kwietnia 1849 zrobili proces, który się skończył jego wydaleniem z korpusu.

Indagowany uznany został w sądzie wojennym dnia 18. maja

r. b. winnym krytobójstwa osób dobrze myślących i według 5. i 30. artykułu wojennego skazany na śmierć przez powieszenie.

Jego c. k. Apostolska Mość raczył skazanemu opuścić najłaskawiej przyznaną mu na mocy wyroku sądu wojennego karę śmierci za substytucyą kary doczesnej, przeto wydała przynależna c. k. III. komenda armii na winowającą karę roboty przy szalacach w ciężkich żelazach przez dwadzieścia lat.

Na mocy tego ogłoszono i wykonano wyrok.

Wielki Warazdyn, 9. kwietnia 1852.

(W. Z.)

(Kurs wiedeński z 1. września 1852.)

Obligacye długu państwa 5% 96¹/₁₀; 4¹/₂% 86¹/₄; 4% —. 4% z r. 1850. —; wylosowane 3% —. Losy z r. 1834 —; z roku 1839 138¹/₂. Wied. miejsko bank. —. Akcyje bankowe 136¹/₄. Akcyje kolei pót. 2280. Głównieckiej kolei żelaznej 890. Odenburskie 128. Budwejskie —. Dunajskiej żeglugi parow. —. Lloyd —.

Ameryka.

(Expedycya generała Flores.)

W liście zamieszczonym w „Times” z Guayaquil 30. czerwca donoszą, że expedycya generała Flores, złożona z paropływu „Chili”, jednego okrętu, dwóch brygów i dwóch szenerów popłynęła 25. czerwca z Punar w górę rzeki, tak, iż sądzono, że niezawodnie atak nastąpi. Z tem wszystkiem Flores wysadził wprawdzie na ląd swych ludzi, jednak nie przedsięwziąwszy nic, znowu zabrał ich na okręta. Teraz znajduje się w majątności zwanej La Josephina przy wybrzeżu, gdzie się ufortyfikować zamysła. Dla dostarczenia swoim ludziom żywności zmuszony jest robić furazę, ale te bywają często zniszczone przez stojące w zasadzce wojsko, a tak niemasz dnia, w którymby poległych albo rannych nie było, przeto ludzie jego niedostatek cierpią. W Guayaquil są wszystkie klasy przeciw niemu. Rząd w Equador zajmuje się pod kierunkiem generała Illingworth uzbrojeniem małej eskadry, a że rząd na lądzie ma przewagę, przeto można się spodziewać, że niezadługo powiedzie się wypruć generała Flores z jego pozycyi. W porcie Guayaquil stały na kotwicy dwa francuskie i jeden amerykański okręt wojenny.

(W. Z.)

Anglia.

(Nastąpić mające zebranie się parlamentu. — Uwagi dziennika „Times” pod względem stosunków Anglii do Ameryki.)

London, 23. sierpnia. Według dziennika „Observer” zbieższe się parlament dla załatwienia spraw dnia 11. listopada nie zaś 21. października i po krótkiej cztery — lub pięciu — tygodniowej sesyi odroczy się przez święta, wyjawszy gdyby w tej porze zaszyły ważne nieprzewidziane wypadki. „Morning Post” zaś donosi, że parlament się nie zjeździe przed 18. listopada, a lord Derby załatwi do owego czasu nieporozumienie względem rybołówstwa ku zaspokojeniu narodu. Ministeryalny dziennik „Post” nie daje wiary doniesieniom również ministeryalnemu dziennikowi „Standard”. Ostateczna umowa nie jest jeszcze zawarta, i niepodobna, aby lord Derby w ten sam sposób jak lord Aberdeen zechciał uchybić interesom i sławie Anglii.

— Dziennik „Times” robi nad stosunkiem Anglii do Ameryki w poglądzie na załatwienie już zapewne spór o rybołówstwo, następujące uwagi: „Nie wiele brakowało, a byłibyśmy mieli wojnę z narodem, który jako pobratymczy pochodzeniem i mową, byłby się okazał prawdziwie strasznym nieprzyjacielem, z ludem morskim i handlowym, który naszą własną bronią na naszym własnym żywiole byłby walczył przeciw nam, a naszemu handlowi te same byłyby zadał rany, co i swojemu. W tak ścisłym związku zostają te obadwa państwa między sobą, że każdy cios zadany naszemu nieprzyjacielowi, dotknąłby był naszych kupeców tak ciężko, jak gdybyśmy bombardowali nasze własne miasta i niszczyli nasze własne okręta. I to niebezpieczeństwo zagrażało Anglii dla kwestyi, która mieszkańców Anglii bynajmniej nie interesuje. Monopol sztokfiszów kolonii nie czyni nas ani bogatszymi ani uboższymi, ani silniejszymi ani słabszymi. Anglia nie wkłada na owe kolonie żadnych ograniczeń handlowych i zrzekła się zupełnie rozdawania urzędów kolonialnych, które niegdyś tak strasznie były źródłem korupcyi parlamentarnej. Sprawami każdej z tamtejszych kolonii zawiaduje gabinet odpowiedzialny większości legislatury kolonialnej. Innemi słowami kolonie północno-amerykańskie zawisły prawie tylko z nazwy od kraju macierzystego, i jedyną prawie cechą podległości jest rzadko wykonywana władza zaprzeczenia królewskiej sankcyi aktom miejscowego parlamentu. Ale równie jak Anglia wcale się nie miesza w wewnętrzny rząd kolonii, tak też i na kolonie żadnego niewywierają wpływu narady i uchwały

parlamentu państwa. W tej samej chwili, kiedy Anglia po raz drugi uroczyście proklamowała zasadę wolnego handlu, zamierzają sejmy kolonialne adoptować zasadę ochrony w najgrubszej, najwięcej odrażającej formie, przyznają bowiem rybakom swoim premie i żądają dla nich ochrony naszego oręza! Przytem nie należy zapominać, że na nas wyłącznie polegałaby obrobna obojętnego nam monopolu. Parlament angielski niemógłby wkładać żadnych podatków na kolonie dla opędzenia kosztów wojny. A od ich dobrej chęci zależałoby dać nam z swojej strony posiłki dla wywalczenia ich sporu. A jednak stanowią te kolonie najslabszą część naszego państwa; najpierwszą myślą Yankees'ów w razie konfliktu jest, wpaść z siłą 300,000 amerykańskich obywateli do Kanady. Zabezpieczeni potężnym Oceanem od wszelkiego nieprzyjaznego zetknięcia się z wielką republiką amerykańską, możemy tylko przez kolonie zawikłać się w spór z Ameryką. Dawniej było to niebezpieczeństwo mniejsze, ponieważ angielski urząd kolonialny mniej zostawiał władzy zgromadzeniom totalnym, a przeto w harmonii mógł utrzymywać politykę kolonialną z polityką państwa. Polityczna emancypacja kolonii miała z jednej strony ten dobroczynny skutek, iż zmniejszyła powody do sporów między nimi a krajem macierzystym, ale z drugiej strony tę niedogodność, że zbyt łatwo kolonom zakłócić stosunki nasze z mocarstwami zagranicznymi. Anglia jest przeto w najgorszym położeniu. Zrzekliśmy się mności *praw* na rzecz i korzyść kolonii i słusznieśmy uczynili. Ale zachodzi kwestya, czyli słusznie aby na nas ciążyła *odpowiedzialność*, która z owymi prawami była połączona? Mamy albo zbyt wiele albo zbyt mało solidarności z koloniami północno-amerykańskimi. Dawne zasady są zarzucone, dawne węzły zerwane; na miejsce centralizacji następuje rząd miejscowy, na miejsce nieodpowiedzialnych od korony mianowanych urzędników nastali odpowiedzialni ministrowie. Pozostały tylko owe zestarzałe maxymy i tradycje administracyjne, które w biurach z jednej generacji ministrów przechodzą na drugą i zostają tradycyjną polityką państwa, aż dopóki jakie nieprzewidziane zawikłanie nie udowodni, że się te maxymy przeżyły i że je także zarzucić potrzeba. Ten nowy i zajmujący problemat zasługuje na uwagę parlamentu i pewnie będzie stosownie rozwiązany, jeżeli go parlament rozważy w czasie spokoju, niż jeżeliby ten przedmiot odroczone na czas niepewny. (G. P.)

Francya.

(Adresy dziękczynne rad jeneralnych. — Oświadczenie jenerała Magnan. — Poświęcenie posągu marszałka Bugeaud.)

Paryż, 25. sierpnia. Urzędowy organ zawiera znowu od 19 rad jeneralnych adresy podziękowania i gratulacje, które telegrafem do Paryża doniesiono. A zatem w ogóle przesłało dotychczas 34 rad departamentowych adresy, z których 7 domaga się otwarcie, a 15 nie wyrażnie cesarstwa, 12 zaś niewyraża żadnych życzeń politycznych.

— Jenerał *Magnan*, który jako naczelny wódz wszystkich wojsk w Paryżu posiada szczególniejsze zaufanie księcia prezydenta, oświadczył jako prezydent nadreńskiej rady jeneralnej w zagajającej mowie co następuje: „Książę prezydent powiedział mi wczoraj w chwili, gdy się z nim żegnał, że się zajmuje utworzeniem liczebnej i silnej rezerwy, któraby nienarażając na niebezpieczeństwo go-

dnosci i powagi Francji pozwoliła mu przywieść do skutku te oszczędzenia, jakie w podatkach zaprowadzić zamysła“. Juz pierwej wspomniano kilku słowami w raporcie ministra wojny o planie gruntownego zredukowania stanu wojska, zmierzającego widocznie nie do wojny, lecz do pokoju. Oznajmienie to jest teraz wyraźnie potwierdzone.

— Podczas poświęcenia posągu marszałka *Bugeaud*, które się dnia 15. sierpnia odbyło w Algierze, miał jenerał *Espinasse*, adjutant prezydenta republiki następującą mowę: „Mości panowie! Książę prezydent republiki przysłał jednego z swych adjutantów na tę wspaniałą uroczystość, by okazać swe uwielbienie sławnemu jenerałowi, który ten kraj zdobył i użył. Ale chciał być także tłumaczem publicznej wdzięczności dla wielkiego obywatela, który w najgorszych dniach roku 1847 podniósł najpierwszy chorągiew porządku i stanął naprzeciw zamachom demagogii. Powierzył tę misję uczniowi marszałka, księciu *Isly*, oficerowi, który w Afryce dosłużył się stopnia swego dla zachęcenia pracowitych kolonistów, których wytrwałość zabezpieczy Francji panowanie nad morzem Śródziemnym. Ale szczególniejszej chciał okazać zupełną swą sympatyę dla tej armii, w której sławny marszałek zaprowadził tradycje szkoły cesarskiej; Wy wszyscy, żołnierze i koloniści, wypełniajcie z zaufaniem szlachetne wasze zadanie, bo w pomyślności Algierji upatruje książę wielką sławę dla swego rządu“. (G. P.)

(Dekret prezydenta. — Adresy podziękowania dla prezydenta. — Traktaty z Belgią.)

Paryż, 23. sierpnia. Prezydyałnym dekretem w dzisiejszym *Monitorze* zwołano rady okręgowe na drugą część sesji dnia 20. września. Sesja ta trwać będzie 5 dni.

— Ten sam dziennik wylicza znowu 43 nowych rad okręgowych po imieniu, które przed rozejściem się wotowały adresy podziękowania dla księcia prezydenta.

— Wszystkie dzienniki potwierdzają dziś zawarcie jednego traktatu z Belgią dla ochrony własności literackiej, a drugiego traktatu, którym dla wprowadzenia belgijskich produktów niektóre uwzględnienia przyzwolono. Te traktaty mają być ratyfikowane do 10go grudnia b. r. a z d. 1. stycznia 1853 wejdą w moc obowiązującą. (Pr. Gaz.)

Belgia.

(Demonstracja przeciw c. k. feldzeugmeistrowi baronowi Haynau.)

Bruxela, 24. sierpnia. Nowa pruska Gazeta donosi:

Oby i belgijski motloch zadał sobie pracy, aby naśladować przykład dany przez pospólstwo londyńskie. Cesarski feldzeugmeister baron Haynau, zwycięzca z pod Temeswaru znajduje się od kilku tygodni w kąpielach morskich w Ostende; w niedziele przybył tu i udał się do Vauxhall, gdzie co wieczór jest koncert. Feldzeugmeister wysiadł w hotelu de Flandre na „Place-Royale“ i tam go poznał jeden z węgierskich demokratów; ten nikczemny człowiek, któremu kilka tutejszych domów szlacheckich z miłosierdzia daje zatrudnienie, by się mógł przepisywaniem i tym sposobem utrzymać, uwiadomił o tem natychmiast swoich kolegów, a około wieczora wiedziano już powszechnie, że rozmaita hołota wyprawi jenerałowi ko-

Rozmaite wiadomości.

Dzieło podręczne statystyki austriackiej Monarchji napisane przez p. *Józefa Hain*, sekretarza ministeryalnego, zawiera co do zachodzącej różnicy w liczbie nowonarodzonych w szczególnych krajach koronnych, następujące szczegóły: Okazuje się przytem znaczna różnica, bowiem jedno nowo-narodzone dziecko przypada w Bukowinie na 21.81, na pograniczu wojskowym na 21.86, w Tryeście wraz z okręgiem na 21.87, w Galicyi na 22.86, w Lombardji na 23.84, w Monarchji na 25.04, w Czechach na 25.07, w Wenecyi na 25.08, w Morawii na 25.88, na Szlązku na 25.36, w niższej Austrii na 25.47, w Gorycyi, Gradiska i Istrii na 26.57, w Styryi na 31.41, w Tyrolu i Vorarlbergu na 31.42, w Austrii wyższej na 32.87, w Karyntyi na 33.14, a w Salezburgu na 33.70 mieszkańców.

Liczba więc nowonarodzonych w Monarchji zostaje w ścisłym stosunku z liczbą zaślubin, bowiem umniejsza się w kierunku ze wschodu na zachód, i z południa na północ, a szczególnie w ostatnim, zwłaszcza zważywszy mnogie wpływy szkodliwe, jakie tam zachodzą. W Tryeście i jego okręgu przerywają kolej następstwa członków głównie stosunki populacyjne ludności miejskiej, ulegającej wielkiej śmiertelności; w Dalmacyi zaś zachodzi całkiem przeciwna okoliczność, gdyż tam wypadki śmierci bardzo rzadko się przytrafiają. W Dalmacyi zresztą mogły zajść omyłki w spisach umarłych, jako w podobnych razach często zwykło się wydarzać.

Z tej więc stosowności liczby urodzin w Monarchji do liczby zaślubin, okazuje się oraz i ich wzajemna konexya. Jakoż te same przyczyny stanowią istotnie o ich proporcji. Większa lub mniejsza śmiertelność i jej przyczyny, rozmaitość potrzeb i wydatek w tym względzie pienny wraz z stopniem zarobkowości, sposób podziału ludności według wieku na klasy, zatrudnienie mieszkańców i ich o-

gółowa suma, stanowią — oprócz innych jeszcze mniej znaczących wpływów — o mniejszej lub większej liczbie urodzin.

Co do liczby urodzin po większych miastach, zawiera pomienione dzieło następujące jeszcze uwagi: Liczba urodzin jest w miastach większych rozmaitych krajów koronnych zazwyczaj większa niż w dystryktach wiejskich. Większa śmiertelność, znaczniejsza też miejscami liczba dzieci łoża nieprawego, łatwiejszy częstokroć zarobek i liczniej zastąpiona klasa przemysłowych robotników, są w ogólności tego przyczyną. — Również przypada w miejscach, gdzie istnieją domy dla położnic i podrzutek, pewna część z liczby urodzin na rachunek całego kraju koronnego (a niekiedy nawet i zagranicznego kraju, jak np. w Medyolanie na rachunek Szwajcaryi). W ciągu lat 18, a mianowicie od 1830 do 1847, była w Wenecyi, Inspruku i Opawie liczba urodzin daleko mniejsza niż w odnoszących się krajach koronnych: wynosiła bowiem (na 10,000 mieszkańców) w Zara 533, w Gradcu 509, we Lwowie 496, w Wiedniu 491, w Pradze 480, w Medyolanie 461, w Bernie 416, w Lublanie 389, w Lincu 374, w Wenecyi 367, w Opawie 316, w Klagenfurcie 305, w Inspruku 280.

Wiedeński urząd pocztowy rozseła w ogóle do 40,000 egzemplarzy dzienników; dochód z marek dziennikarskich wynosi dziennie około 400 złr. śr.

Kontr-admirał Sir John Ross zaleca w broszurze, swojej o „niewstrzymyłości na flocie“ kuracyę, którą pewnego razu zaprowadzono na okręcie „Victory“, mianowicie roku 1808, a to nierównie skuteczniej, niżby tego dokazać mogła dyscyplina o dziewię-

cią muzykę. W Vauxhall cisnął się zaraz tłum ciekawych i złośliwych około jenerała, jednak nieśmiano jeszcze nic przedsiębrać; ale wnet się okazało, że plan już był przygotowany. Gdy bowiem były minister wojny jenerał-lejtnant baron Chazal i baronowa Chazal z swojemi córkami weszli do sali, uwiadomiono zaraz jenerała, że się ces. feldzeugmeister baron Haynau znajduje w sali i że emigranci, demokraci i liberaliści wszelkiego rodzaju coś przeciw niemu zamierzają. Jenerał Chazal pospieszył natychmiast na miejsce, gdzie się feldzeugmeister znajdował, przedstawił mu się, rozmawiał z nim i sądził, że obecnością swoją, obecnością jenerała belgijskiego w zupełnym uniformie, zapobiegnie wszelkiej demonstracji. Jednakże to niepomogło; zgrają zaczęła gwizdać, słyszano ponajwiększej części niezrozumiałe groźby, a ścisk około feldzeugmeistra stawał się co chwila większym. Ale w chwili, kiedy imię Haynau głośno zostało wyrzuczone, otoczyli wszyscy obecni oficerowie obcego jenerała, aby go w razie potrzeby obronić od napaści. Jenerał Chazal przemówił surowo do niecnej zgrai, ale krzyki zagłuszyły głos jego; wtedy spokojnie posłał po policję; policja nadeszła wraz z oddziałem wojskowym z Parku i przyaresztowano kilka osób. Podczas tej nieprzyjemnej sceny przechadzał się ces. feldzeugmeister rozmawiając z baronową Chazal, jej córkami i kilkoma belgijskimi oficerami spokojnie po sali. Gdy z powrotem jechał do hotelu, wrzeszczało za nim jak słyhać, jeszcze kilku lampartów ulicznych i liberalistów, zebrała się także nieliczna zgraja przed hotelem de Flandre, która się jednak wkrótce sama rozeszła. Z zaszczytem dla Bruxeli niepowiodło się tu obcym włóczęgom wywołać większe excessa przeciw osobie sławnego wodza i nadwerżyć prawo gościnności.

Dziś odjechał feldzeugmeister Haynau do Paryża.

Cesarsko-austriacki poseł udał się do ministra spraw zagranicznych, aby mu złożyć podziękowanie za ochronę, jakiej doznał pan Feldzeugmeister tak ze strony jenerała Chazal jak i ze strony urzędników policji.

(Abt. W. Z.)

(Szczegóły o redukcji taryfy według „Ind. belge.“)

Bruxela, 26. sierpnia. *Independance* zawiera dziś niektóre szczegóły o redukcji taryfy, która mocą nowego traktatu od drukowanych pism, papieru i t. d. jest postanowiona. Za książki belgijskie, za które teraz przy wprowadzeniu do Francji płać od 100 kilogr. po 106 do 107½ franków, będą nadal tylko po 20 franków płać. Biały papier, za który we Francji płać teraz 160 fr., będzie po 25 fr. przypuszczany; także samo cło będzie opłacane od kolorowego i maroquin papieru, za który dotychczas między 97 i 86 franków cła opłacano. Ryciny, litografie, noty muzyczne i mapy, za które dotąd 307½ fr. płacono, będą po 20 fr. przypuszczane. — Cło od pism drukowanych, które dotychczas wynosiło 212½ fr., zniżono na 30 fr., a cło od drukarskiego czernidła z 65½ na 25 fr. W belgijskiej taryfie zniżono cło od francuskich książek z 31½ na 10 fr. Względem innych redukcji taryfy dowiadujemy się, że chmiel belgijski, za który od 100 kilogr. we Francji płać teraz 75 franków, prawie o połowę jest zredukowany.

Belgijskie materye na spodnie i kotonety, które dotychczas całkiem niemogły iść do Francji, będą mieć wstęp za opłatą cła 25 pct. *ad valorem*. Luxemburskie bydło będzie na przyszłość pod tak

ciem rzemieniach (podobną chłostę nie uważają majtkowie angielscy za hańbę). Na okręcie „Victory“ przydzielano każdego majtkę pijanego do tak zwanej „kompanii opojów.“ Ci opoje musieli siadać do obiadu osobno w jednym zakątku pokładu okrętowego, tam im też wydzielano grog i herbatę. A że tamtędy zwykle przechodzili ustawicznie oficerowie i żołnierze okrętowi, przeto ukarani wystawieni byli na nieustanne szyderstwa. Każdą odzież, każdą szklankę i talerz opoja znaczone literą D. (drunk). Oprócz tego musieli towarzysze tej kompanii opojów utrzymywać okręt w czystości. Po sześciu miesiącach kuracya ta skutkowała przedziwnie. Ukarani wyznawali otwarcie, że woleliby wytrzymać dziennie trzy tuziny dyscyplin, niż zostawać dłużej w pomienionej kompanii. Cała załoga okrętowa przyzwyczaiła się wkrótce do trzeźwości, z wyjątkiem tylko niepoprawionego Browna, który już na całe życie swoje otrzymał przezwisko uszczypliwe: „Kapitana kompanii opojów.“

Z *Giessen* donoszą z 20. sierpnia: Dzisiaj skończyła się działalność dr. Liebig w tutejszym uniwersytecie, gdzie się z swoimi słuchaczami pożegnał. Uplynione półrocze szkolne było 57mem prac jego akademicznych w *Giessen*. Szanowny mąż ten zamierza jak słyhać zwiedzić wprzód Rosję, a potem osiąść w Mnichowie. Opróżnioną po nim katedrę chemii obejmie podobno nadzw. profesor Will.

Z *Berlina* donoszą z sierpnia: Temi dniami otrzymał porucznik straży policyjnej wiarygodne uwiadomienie, że w zakładzie Malmeńskim więziono danego tam chłopca na wychowanie już od dni dziesięciu, i że tak dniem jak nocą trzymano go na łańcuchu w piwnicy. Pomieniony urzędnik udał się natychmiast na miejsce wskazane, i przekonał się o tem naocznie. Chłopca opasanego łańcuchem

pomyślnymi warunkami przypuszczane do Francji, jakie niedawno dla Sardynii przyzwolono. *Independance* zapewnia, że Belgia za te koncesye nie była w stanie odwzajemnić się inaczej, jak tylko zniesieniem przedruku.

(G. Pr.)

Holandya.

(Spór religijny.)

Haga, 21. sierpnia. Chociaż w naszym kraju nie było zamieszek religijnych, jednak temi dniami wydarzył się wypadek, który dowodzi, że potrzeba tylko pobudki, aby i u nas powstały takie zatory. Minister spraw wewnętrznych mianował dla gminy Maasbommel i Alphen katolickiego nauczyciela, i na mocy tego administracya gminy wezwwała dotychczasowego nauczyciela, aby ustąpił ze szkoły. Ale gmina ewangelicka sprzeciwiła się instalacji nowego nauczyciela, utrzymując, że tylko protestant może tam posadę nauczyciela piastować. Nowy nauczyciel nie mógł w żaden sposób objąć swego urzędu, dopóki jego przeciwnika przemocą niewydalono.

(P. Z.)

Włochy.

(Konwencya między jenerałem Gemeau i ministrem finansów w Rzymie względem cła od artykułów francuskich. — Wiadomości potoczne.)

Rzym, 17. sierpnia. Od czasu swego przybycia do Rzymu doznawały francuskie wojska okupacyjne co do przywozu z zagranicy zaczawszy od niezbędnych żywności aż do najdelikatniejszych artykułów zbytkowych uwzględnień podatkowych, albo robiły raczej w tej mierze, co im się podobało, podczas gdy papieskie władze cłowe z wyższych względów w milczeniu się przypatrywały. Rzecz naturalna, że w takich okolicznościach byliśmy zarzuceni modnemi artykułami i fabrykatami z Lugdunu tak dalece, że w końcu obeszło to przeciw papieskiego ministra finansów, zwłaszcza że skarb państwa ponosi oprócz tego znaczny uszczerbek przez przemysłnictwo na wybrzeżach. Na życzenie papieża musiał jenerał Gemeau skłonić się do konwencyi z ministrem finansów, która z tem wszystkim zawsze jeszcze dość korzystnie dla jego wojska wypadła. Bo z ogłoszonego dziś długiego tekstu widać, że papieski rząd zrzeka się nie tylko podatku od przywiezionych dla okupacyjnego wojska żywności, lecz pozwala także dla korpusu oficerów na wprowadzanie morzem albo Tybrem w górę wszystkich artykułów zbytkowych pod francuską banderą, następnie zagranicznych win i innych napojów, kawy, cukru, kart do grania, słowem tego wszystkiego, co do codziennego użytku należy. Wszystkie artykuły bez wyjątku, przesyłane od rządu dla osób pojedynczych, są również wolne od opłaty cła, nawet dla przesyłki prywatnej przyrzeka minister finansów jak największy wzgląd. Tylko przy udowodnionem znacznym przemysłnictwie będzie domniemana własność francuskich żołnierzy konfiskowana. — Jego Świątobliwość Papież założył z własnych funduszy na wieczne czasy kapelanię z powinnością odprawiania codziennie mszy świętej za duszę francuskich wojowników, którzy przed trzema laty przy zdobyciu Rzymu polegli. Oprócz tego wnoszą w narodowym kościele St. Ludwika na ich pamiątkę przepyszne Kenofation. — Przy zawarciu pocztowego traktatu między austriackim związkiem pocztowym i państwem kościelnym zwrócił c. k. komisarz baron Hügel uwagę papie-

przykuto do ciężkiego kloca, tak że za każdym stąpieniem łańcuch ten włócił się za nim. Za pościel dano mu siennik. Przełożony tego zakładu wychowawczego nie zapierał się czynu, lecz tem się tłumaczył, że ukarany chłopiec uciekał już dwukrotnie z zakładu, i innych jeszcze do tego podmawiał. Kuratorowie więc obłożyli go tą karą, a nadto kazali mu tylko co drugi dzień dawać ciepłą strawę. W zakładzie tym znajdują się wprawdzie tylko chłopcy moralnie zaniedbane, których tam oddają na poprawę i dalsze wychowanie, mimoto jednak sprawił wypadek ten bardzo przykre wrażenie, i zraził wielu dobroczyńców wspierających zakład pomieniony. Porucznik straży policyjnej uwolnił chłopca natychmiast z więzów, i umieścił go w wielkim zakładzie Fryderyka dla sierót.

Angielski podróżny Fortune utrzymuje, że gdyby Chinom odjęto roślinę bambusową, przyprowadzonoby tem samem i kraj do upadku; bowiem bambus utrzymuje Chińczyków nie tylko w postępszeństwie, lecz nadto zaspakaja rozmaite potrzeby. Młode latorośle służą na pokarm jak szparagi, lub robią się z nich konfitury. Później, kiedy już rozrosną się i stwardnieją, robią Chińczycy z nich kapelusze dla wojska, tarcze, parasole, podeszwy do trzewików, krowie i belki, kosze, powrozy, papier, futeraliki na ołówki, lekytki, fajki do palenia opium, sztachety; wiorami napychają materace i poduszki; a z liści tkają płaszcze zwane „So-e“ (odzież z liści). — Oprócz tego wyrabiają z bambusu żagle, wędki, więcierze, łuki i czółna; włóścianie wydrążają rury dla sprowadzenia wody, robią koła młyńskie, pługi i inne narzędzia. Z korzeni wyrzeźbiają różne dziwadła, a Gerstaeker przywiózł z tamtąd instrument muzyczny składający się całkiem z bambusu, który wydaje tony za każdym potrząśnięciem.

skiego jenerałnego dyrektora poczty Principe Massino na potrzebę założenia miejskich poczty w różnych rejonach dla ożywienia wewnętrznej korespondencji, w interesie rządu. Również dla urzędzenia tego instytutu czynią teraz przygotowania. (P. G.)

Niemce.

(Król i Królowa Szwecyi w Sztutgardzie. — Rozporządzenie konsystorza.)

Sztutgarda, 23go sierpnia. Ich Mość Król i Królowa Szwedzka przybyli tu dziś przed południem przed dziesiątą godziną i wysiedli w pałacu hrabiny Wilhelminy Wirtemberskiej, siostry Jej Mości Królowej szwedzkiej. Dziś o pół do trzeciej popołudniu odjechali osobnym pociągiem do Friedrichshafen, dokąd wczoraj udał się Jego królewicz. Mość książę Fryderyk, i gdzie dziś wieczór albo jutro rano przybędzie także Jego Mość Król z Badenweiler.

— Konsystorz uznał za rzecz stosowną, w sprawach mieszanego małżeństwa wydać do wszystkich dekanatów następujące rozporządzenie:

W synodzie ozaajmiono, że w wielu miejscach ustaje chrześcijański, dobrze uzasadniony porządek, według którego nowożeńcy uwiadamiając o swem zaręczeniu stawia się osobiście przed proboszczem i prosząc go o ogłoszenie zapowiedzi. Przeto synod przypomina wszystkim księżom, aby ten porządek tam, gdzie się jeszcze utrzymuje, zachowali, gdzie się chwieje, wzmocnili, a gdzie w zaniedbanie poszedł, znówu przywrócili. Osobnej narady wymagają przytem tacy oblubienci, którzy z należąca do innego wyznania osobą zamysłają zawrzeć związek małżeński, a z tej przyczyny każdy ksiądz w swym charakterze już jako opiekun dusz pojedynczych, już jako stróż gmin i sługa ewangelickiego kościoła, powinien ewangelicką stronę szczerze upomnieć, aby lekkomyślnem przyrzeczeniem nieograniczała swojej i swego potomstwa wolności. Rozumie się przytem samo przez się, że księża ewangelicy niepowinni ograniczać prawnej wolności rodziców względem edukacyjnej konfesji dzieci. O czem dekanat ma zawiadomić duchownych swej dyecezyi. (P. Z.)

(Kurs giełdy frankfurtskiej z 27. sierpnia.)

Metal. austr. 5⁰/₁₀₀ 81³/₈; 4¹/₂ 73³/₈. Akcje bank. 1370. Sardyńskie — Hiszpańskie 44¹⁵/₁₆. Wiedeńskie 101³/₄. Losy z r. 1834 192; 1839 r. 115¹/₂.

(Kurs giełdy berlińskiej z 28. sierpnia.)

Dobrowolna pożyczka 5⁰/₁₀₀ 102³/₄ p. 4¹/₂ z r. 1850 104¹/₄. 4¹/₂ z r. 1852 104³/₈. Obligacje długu państwa 94³/₄. Akcje bank. 108 l. Pol. list. zastaw. —; nowe 97¹/₄; Pol. 500 l. 92; 300 l. 153 l. Frydrychsdory 13¹/₁₂. Inne złoto za 5 tal. 11³/₄. Austr. banknoty 86¹¹/₁₂.

Królestwo Polskie.

Warszawa, 28. sierpnia. W ciągu dnia wczorajszego zachorowało na cholere w Warszawie osób 113, wyzdrowiało 125, umarło 62; ogólna liczba pozostaje chorych 657.

— 29. sierpnia. W ciągu dnia wczorajszego zachorowało na cholere w Warszawie osób 73, wyzdrowiało 83, umarło 51; ogólna liczba pozostaje chorych 596. (Gaz. Wars.)

Rosya.

(Podróż księcia Leuchtenberskiego.)

Petersburg, 21. sierpnia. Dnia 14. b. m. przybył Jego cesarzowicz. Mość Maxymilian książę Leuchtenberski z Petersburga do Moskwy i odjechał nazajutrz ztamtąd do gubernii Tambowskiej. (Pr. Ztg.)

Indye Wschodnie.

(Depesza telegraficzna.)

Bombay, 24. lipca. Wojska w Rangun mają być wzmocnione o 12000 dla skutecznego rozpoczęcia w listopadzie operacyi przeciw Ava. Słychać, że jenerał gubernator przedsięwzięcie podróży inspekcyjną do Rangun. Wyprawę na północno-zachodniej granicy państwa odroczone aż do pomyslniejszej pory roku. Brygadyer Colin Campbell złożył komendę w Peszawer, jak słychać, dla wzmieszania się władz cywilnych w jego operacye wojskowe, i zamysła powrócić do Anglii. Słychać, że następcą jego będzie jenerał Roberts. Rada prawodawcza rozszerzyła upoważnienia krajowych przełożonych wiejskich w sprawach sądowych.

Bombay, 25. lipca. Obawiają się, że parostatek „Zenobia,” który dnia 14. lipca popłynął z Maulmein do Madras, spalił się na morzu.

Rangun, 22. lipca. Słychać, że Birmani mają zamiar skoncentrować w Prome 50,000 ludzi, by uderzyć energicznie na wojsko angielskie. Jenerał Godwin wyruszy tylko z 10,000 ludzi na Awę. (L. k. a.)

Wiadomości handlowe.

Ołomuniec, 17. sierpnia. Prezydent obwodu Ołomunieckiego podaje do wiadomości publicznej, że ponieważ na środe 15. i 29 września tudzież 6. października r. b. przypadają święta żydowskie i zaczynają się już w poprzedzające wtorki, przeto przenoszą się przeznaczone na te dni targi Ołomunieckie na bydło na poprzedzające poniedziałki, mianowicie na 13. i 27. września, tudzież 4go października r. b.

Kurs lwowski.

Dnia 1. września.

	gotówką		towarem	
	złr.	kr.	złr.	kr.
Dukat holenderski mon. k.	5	31	5	34
Dukat cesarski " "	5	35	5	39
Półimperyal zł. rosyjski " "	9	42	9	45
Rubel sr. rosyjski " "	1	52 ¹ / ₂	1	53 ¹ / ₂
Talar pruski " "	1	43	1	46
Polski karant i pięciozłotówk. " "	1	23	1	24
Galicyjskie listy zastawne za 100 złr. " "	86	12	86	42

Kurs listów zastawnych w gal. stan. Instytucie kredytowym.

Dnia 1. września 1852.

	złr.	kr.
Kupiono prócz kuponów 100 po mon. konw.	—	—
Przedano " " 100 po " "	—	—
Dawano " " za 100 " "	85	30
Zadano " " za 100 " "	36	—

(Kurs wekslowy wiedeński z 1. września.)

Amsterdam 164¹/₂ l. 2. m. Augsburg 117⁷/₈ l. uso. Frankfurt 117 l. 2. m. Genua — p. 2. m. Hamburg 175¹/₄ i. z. m. Liwurna 115¹/₂ p. 2. m. Londyn 11.44. l. 3. m. Medyolan 118. Marsylia 139¹/₄ l. Paryż 139¹/₄ l. Bukareszt —. Konstantynopol —. Agio duk. ces. —. Pożyczka z r. 1851 5⁰/₁₀₀ lit. A. 96¹¹/₁₆; lit. B. 111.

(Kurs pieniężny na giełdzie Więd. d. 30 sierpnia o pół do 2giej po południu. Ces. dukatów stoplowanych agio 2⁵/₈. Ces. dukatów obrączkowych agio 24¹/₂. Ros. Imperyaly 9.42. Srebra agio 17¹/₈ gotówką.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 1. września.

Hr. Łoś Włodzimierz, z Dolżanki. — PP. Ciolkosz Maciej, c. k. rada sądów szlacheckich, z Krakowa. — Holban Spathar Michał, z Botuschan. — Janiszewski Bonifacy, z Derewacza.

Wyjechali ze Lwowa

Dnia 1. września.

Hr. Lanckoroński Stanisław, do Belzca. — Hr. Poletyło Wanda, do Żółtkwi. — P. Janko Karol, do Kalnikowa.

Przegląd

spozrzeżeń meteorologicznych w miesiącu sierpniu 1852.

Średni na 0° R. zredukowany nacisk powietrza w tym miesiącu był = 27." 11." 56""; największy = 28." 5." 06"" spostrzegano dnia 29., najmniejszy = 27." 7." 52"" dnia 4.; z czego okazuje się różnica między obydwoma ostatecznościami 9, 54 linii wiedeńskich. Średnie ciepło = 14, 51° R., największe = 24, 5° spostrzegano dnia 7. i 10., najmniejsze = 5° dnia 25. i 26. przy północno-wschodnim wietrze. Dnia 7. pokazywał termometr w Więdniu 16°, a więc o 8, 5° mniej jak u nas. Najcieplejszy dzień tego lata z średnim ciepłem = 18, 5° przy słabym wietrze południowym był 10. sierpnia. Najzimniejszy dzień miesiąca z średnim ciepłem dnia = 9, 2° był 25ty. Całkiem pogodnych dni było 2, półpogodnych 15, bardzo pochmurnych 14; słońce jaśniało w 28 dniach, mgłę spostrzegano w 7 dniach. Deszcz padał w 18 dniach, z wyjątkiem 4 dni były tu tylko krótkie przemijające lub nawalne deszcze. Ilość deszczu wynosiła 4, 67 caliów paryzkich. Burz spostrzegano 7, błyskawicę tylko jedną. Panujący kierunek wiatru: Z. PZ. PZ. Dnia 28. i 29. widziano piękną zorzę wieczorną, zmierzch trwał nadzwyczajnie długo. Niektóre ptactwo przelotne, między innymi bociany, żurawie i dzikie gęsi udały się już d. 25. i 26. w podróż.

Dr. Alexander Zawadzki, Profesor fizyki.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 1. września.

Pora	Barometr w mierze więd. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Średni stan temperatury dog. 6. zr.	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
6 god. zran.	28 0 01	+ 12°	+ 18,5°	Wschodni	pochm. deszcz
2 god. pop.	28 0 17	+ 18°	+ 12°	"	"
10 god. wie.	28 0 44	+ 13,5°		cicho	"

T E A T R.

Dziś: Opera niem.: „Das Thal von Andorra.”

Jutro: Komedya pol.: „Skąpiec.”

W Sobotę: „Walka Kobiet” komedya z francuskiego p. Scribe, na benefis z pożegnaniem Panny Lichtner, ulubionej aktorki niemieckiej. Dla słabości zdrowia opuszcza Lwów, i scena niemiecka traci jedną z znakomitości swoich w rolach niewinnej prostoty i łagodnych charakterów. Miłośnicy sztuki dramatycznej oceniając osnowę nowości literackiej będą oraz mieli sposobność wynurzyć względy łaski swojej dla Panny Lichtner w nagrodę zasług nabytych przy tutejszej Scenie.